

POSTANOWIENIE

15 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

na posiedzeniu niejawnym 15 kwietnia 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa P.K.
przeciwko W. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce jawnej w W.
o ochronę dóbr osobistych,
na skutek skargi kasacyjnej P.K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 30 marca 2023 r., V ACa 388/22,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. zasądza od P.K. na rzecz W. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki jawnej w W. kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 marca 2023 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie sprostował wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga Południe w Warszawie (pkt 1), zmienił zaskarżony wyrok a) w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddalił powództwo w zakresie udzielonej w nim ochrony niemajątkowej, b) w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że nadał mu oznaczone w sentencji brzmienie

obejmujące treść przeprosin, c) w punkcie piątym w ten sposób, że nie obciążył powoda kosztami procesu (pkt 2), oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie (pkt 3), oddalił apelację powoda w całości (pkt 4) i nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego (pkt 5).

Skargę kasacyjną od powyższego orzeczenia wywiódł powód, wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., czyli oczywistą zasadność. Poza okolicznościami niedotyczącymi bezpośrednio sporu pomiędzy konkretnymi stronami, powód wskazywał na oczywiste naruszenie przepisu art. 448 k.c. przez Sądy *meriti*, gdyż łączne zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 120 000 zł jest rażąco niskie i jest to oczywiście widoczne. Powód zaznaczył, że każde naruszenie skutkujące powstaniem krzywdy wycenione zostało na kwotę 5 217,39 zł, a zaakceptowanie tak rażąco niskiej kwoty zadośćuczynienia zmierzałoby do uznania, że krzywda z tytułu prawa do prywatności, dobrego imienia mieści się w przeciętnym wynagrodzeniu, zaś ryzyko wydawcy z tytułu naruszenia byłoby znikome i nic nieznaczące w skali i ryzyku działalności. Powód wskazywał, że każde naruszenie zasługuje na napiętnowanie i odpowiednie, godne zadośćuczynienie, co powinien stwierdzić swoim orzeczeniem Sąd.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł m.in. o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a także o zasądzenie od powoda swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ustawodawca zmierzał do zagwarantowania, że skarga kasacyjna, nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie pełnić przypisane jej funkcje publicznoprawne.

Ograniczenie przesłanek do czterech ma więc zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga kasacyjna nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej sprawie.

Na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. skarga jest oczywiście uzasadniona, gdy naruszenie przepisów prawa, którego dopuścił się Sąd *meriti* przy wydawaniu orzeczenia, widoczne jest *prima facie*, czyli bez konieczności przeprowadzania wnikliwych analiz prawnych. Na skarżącym ciąży powinność przedstawienia we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej uzasadnienia nie dowolnego kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa procesowego lub materialnego, lecz tylko takiego, które prowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Skonstruowany przez skarżącego wywód prawny powinien wykazać, że rozstrzygnięcie sądu obarczone jest szczególną wadą dostrzegalną dla osoby dysponującej podstawową wiedzą prawniczą. O oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie jest władna przesądzić sama strona, lecz kompetencję do tego ma Sąd Najwyższy na etapie badania czy wystąpiły przesłanki tzw. przedsądu.

Analiza wyroków Sądów *meriti* i pisemnych motywów orzeczeń prowadzi do przekonania, że prawidłowo ustaliły one okoliczności faktyczne sprawy. Dokładnie rozważyły okoliczności towarzyszące naruszeniom dóbr osobistych powoda, w szczególności oceniły informacje publikowane na temat życia powoda w kategorii prawdy lub fałszu, z uwzględnieniem braku zgody powoda na ujawnianie szczegółów jego wizerunku, życia osobistego bądź uczuciowego. Sądy oceniły działania pozwanego W. jako kampanię ujawniającą życie prywatne i narażające cześć oraz godność powoda. Zajęły stanowisko, że te działania nie stanowiły przejawu przekazu dziennikarskiego czy funkcji informacyjnej, lecz cechowały się fałszem, zakłamywały rzeczywistość i w konsekwencji szykanowały powoda. Pozwany ukształtował zatem zafałszowany obraz rzeczywistości przez stymulowanie powierzchownych sądów społecznych u czytelników. U podstaw skonstruowanej skargi kasacyjnej złożonej przez powoda nie legła prawidłowość zastosowania norm wypływających z art. 23 i 24 k.c., stanowiących podstawę wyroków Sądów obu instancji, ani też skorzystanie przez Sądy obu instancji

z możliwości zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Powód nie zgodził się jednak z wysokością przyznanego zadośćuczynienia. W uzasadnieniu żądań podnosił bowiem, że ze względu na swoją zamożność powinien otrzymać od pozwanego kwotę obliczoną przy użyciu kryterium wielokrotności swoich dochodów. Jego zdaniem kwota 120 000 zł, którą otrzymał na skutek rozstrzygnięć i dobrowolnego spełnienia świadczenia przez W., jest rażąco i śmiesznie niska.

Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że pogląd powoda, zgodnie z którym dąży do konkluzji, że przy określaniu wysokości zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. Sądy *meriti* w sposób rażąco naruszyły płynącą z tych przepisów normę, pozostaje chybiony. Skarżący dążył do narzucenia stanowiska Sądowi Najwyższemu, że w procesie o przyznanie mu zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny powinien kierować się kryteriami zamożności i usytuowania społecznego osoby dotkniętej krzywdą. Wypowiedzi skarżącego stanowią polemikę i pewien nieusprawiedliwiony prawem postulat, dlatego poza charakterem opiniotwórczym, nie uzasadniają oczywistości skargi kasacyjnej.

Warto przypomnieć, że poczucie krzywdy jest czymś więcej niż doświadczeniem przypisywanym jedynie osobom majątnym. Krzywda stanowi całokształt subiektywnych odczuć i nie da się jej wycenić przy użyciu żadnej obiektywnej miary. Jednocześnie poddać należy krytyce stanowisko, jakoby dało się zróżnicować krzywdę określonej osoby jako mniejszą czy większą od krzywdy innej osoby. Cierpienie, narażenie na negatywne konsekwencje określonych przeżyć, a także skutki, które poczucie krzywdy wywołuje w życiu konkretnego człowieka, nie dają się ująć i ocenić z pomocą kryteriów obiektywnych.

Percepcja, że status osoby zamożnej mógłby przy orzekaniu na podstawie art. 448 k.c. wyłączyć uzupełniającą przesłankę „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa”, pomocną przy wążeniu wysokości zadośćuczynienia, prowadziłaby w istocie nie do rekompensaty, lecz do niczym niewytłumaczalnej próby wzbogacenia po stronie skarżącego. Wywołałoby również jaskrawe i pozbawione proporcji represjonowanie W. za dokonane naruszenia. W konsekwencji

zasądzenie kwoty w dochodzonej wysokości wypaczyłoby nie tylko funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia, ale w ogóle podważałoby zasadę i fundamenty sprawiedliwości.

W ocenie Sądu Najwyższego przy określaniu wysokości zadośćuczynienia określonego w art. 448 k.c. Sądy mogą uwzględniać również subiektywny stan świadomości osoby dotkniętej krzywdą, niemniej, da się zauważyć, że zasądzona kwota w sytuacji osobistej powoda umożliwia mu złagodzenie skutków doznanych cierpień i dyskomfortu, szybszą ich akceptację, ukojenie a sumarycznie – skuteczniejsze rozliczenie się z negatywnymi doświadczeniami. Motywy pisemne wyroków Sądów *meriti* upewniają w przekonaniu, że wysokość świadczenia przyznanego na podstawie art. 448 k.c. została określona przy uwzględnieniu rodzajów chronionego dobra, rozmiaru uszczerbku, którego doznał powód, charakteru następstw naruszenia, stopień winy wydawnictwa i stosunków majątkowych zobowiązanego. Sądom przy określaniu wysokości zadośćuczynienia przysługiwał również duży zakres swobody (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56).

Należało również uwzględnić, co pomija skarżący, że naruszenia, z których wywodził oczekiwaną sumę zadośćuczynienia, miały miejsce w latach 2014-2015, a upływ czasu naturalnie złagodził przykre emocje, które powód wiąże z określonymi publikacjami (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2021 r., I CSK 415/21). Poza tym W. częściowo zreflektowało się i dostrzegło powagę naruszeń dóbr osobistych powoda, o czym wspomniano w uzasadnieniach. Powód nie wykazał również żadnych konsekwencji finansowych i zdrowotnych, które naruszenia te miałyby wywołać.

W tych granicach Sąd Najwyższy stwierdził, że wysokość zasądzanego świadczenia była oczywiście proporcjonalna do wyrządzonej krzywdy. Nie doszło zatem do wyraźnego lub rażącego naruszenia przepisu art. 448 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 66, postanowienie Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2022 r., I CSK 1904/22). Przyznanie zadośćuczynienia nie jest również jedynie symboliczne, dlatego nie uzasadnia ingerencji Sądu Najwyższego w merytorycznie rozstrzygnięcie Sądów

meriti (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2022 r., I CSK 1130/22).

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz w zw. z § 2 pkt 7, § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

[SOP]

[r.g.]